

Janusz Cisek, Marek Cisek

A Ich imię: Niepodległość!

WYKAZ LEGIONISTÓW POLSKICH 1914-1918

Wprowadzenie do wersji internetowej

Legiony Polskie, zwane też Legionami Piłsudskiego okupują wyjątkowe miejsce w naszej świadomości. Samodzielny, polski i mądry politycznie a co najważniejsze zwycięski projekt polityczno-wojskowy, zaowocował odzyskaniem suwerenności, zapłodnił wyobraźnię społeczną, zainspirował do naśladowania i odcisnął swe piętno na wielkich wydarzeniach XX wieku. Legiony przeszły do legendy. Odwołujemy się do niej w debacie politycznej i historycznej.

Aby debata była mocniej ukorzeniona, potrzeba nam nowych ustaleń o pokoleniu 1914 roku. Mankamentem w horyzoncie naukowym był brak kompletnego wykazu legionistów, zarówno tych z pierwszych stron gazet, jak i ochotników z najmniejszych wsi i osiedli. Profesjonalistów, ale i rolników, robociarzy i górników, osób wiekiem dojrzałych jak i 15. czy 17-latków. Elementy o których wyżej mowa zainspirowały Autorów do wypełnienia wspomnianej luki, do ukazania obrazu pokolenia poprzez rejestrację nazwisk i danych dotyczących wszystkich, co do których zachowały się archiwalne ślady. Zakres tematyczny i chronologiczny Wykazu obejmuje przede wszystkim służbę w Legionach Polskich w latach 1914 - 1918. Pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że dane z naszego Wykazu przerastają opisem merytorycznym inne wydawnictwa. Przykładowo, *Lista Starszeństwa Oficerów Legionów Polskich w dniu oddania Legionów Polskich Wojsku Polskiemu* (12 kwietnia 1917), Warszawa 1917 podaje jedynie nazwisko i imię oficera, etapy awansu oficerskiego oraz przydział służbowy. Z kolei *Spis oficerów służących czynnie w dniu 1.6.1921r.*, Warszawa 1921, podaje zaledwie nazwisko i imię, stopień wojskowy, datę urodzenia i przydział wojskowy. Podobne lakoniczna jest *Lista Strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918–1920*, Warszawa 1934, która rejestruje jedynie nazwisko i imię, stopień i przydział służbowy oraz datę i miejsce zgonu. Niewiele więcej danych przynoszą *Roczniki Oficerskie* opublikowane w II Rzeczypospolitej, mimo, że za dwoma z wymienionych wydawnictw stał już aparat niepodległego państwa. W naszym przypadku podajemy imię i nazwisko, pseudonim, wyznawanie, datę i miejsce urodzenia, imiona rodziców, zawód, przydział taktyczny, stopień i numer legitymacji wojskowej, przebieg służby oraz przypisy archiwalne. W przebiegu służby – jeśli pozwalają na to dane - rozwijamy narrację do mini biogramu. Opierając się na źródłach, cytujemy w przypisach najważniejsze Nie „pompujemy” bibliografii, gdyż do znanych postaci można by przywołać kilka stron przypisów a do równie męznego ochotnika, powiedzmy ze Świlczy pod Rzeszowem, ani jednego wydawnictwa. Wykaz nie jest słownikiem biograficznym, jego podstawowym zadaniem jest

udokumentowanie nazwisk Legionistów lat 1914-1918. Rozpoczęliśmy konstruowanie *Wykazu* od osób najmniej znanych, wywodzących się z mniejszych miasteczek oraz wsi. Ogrom materiału sprawia, iż uzupełnianie *Wykazu* będzie zadaniem na dłuższy odcinek czasu. Jesteśmy przekonani, że udostępnione przez nas dane staną się bazą do dalszych, pogłębionych badań nad charakterystyką politycznej, wojskowej i społecznej roli Legionów.

Ważny jest dwutorowy format udostępniania *Wykazu*. Uważamy, że zawieszenie go w sieci posiada podwójny walor. Informacje udostępnione na stronie www.muzeumpilsudski.pl dotrą do tysięcy zainteresowanych a jednocześnie – poprzez otwarty i dynamiczny model naszej pracy – do kompletności *Wykazu* przyłożą się setki Rodzin Legionistów oraz badaczy i osób zainteresowanych historią. Aby do tego zachęcić, pozostawiamy część biogramów w ramowym opisie, niektóre, nawet znane postaci świadomie pomijamy. Pragniemy bowiem aby strona internetowa ożyła.

Kilka praktycznych wskazówek dla użytkowników. Epopeja strzelecka Piłsudskiego trwała od 3 sierpnia do deklaracji Piłsudskiego o przystąpieniu do NKN i Legionów z 22 sierpnia. W dokumentacji archiwalnej znajdujemy często opis, iż ten lub inny ochotnik zgłaszał się „do Legionów” przed tą datą. W dokumentacji Krzyża Niepodległości, czy Medalu Niepodległości oraz wniosków odznaczeniowych Związku Legionistów Polskich za rozpoczęcie służby w LP przyjmuje się datę zgłoszenia do mobilizowanych oddziałów w terenie, a nie datę zaprzysiężenia, czy otrzymania formalnego przydziału. Warto też podkreślić, iż wstąpienie do LP przed ich formalnym utworzeniem jest tym bardziej warte udokumentowania, gdyż akcesja do irredenty następowała bez gwarancji prawnych dla służących w formacji poddanych cara a także ochotników z Galicji. Wymagało to więc sporej odwagi.

Po drugie bardzo często zapowiedź powołania Legionów jaka wyszła z Naczelnego Komitetu Narodowego już 16 sierpnia 1914 spowodowała, że w potocznym myśleniu za datę powstania Legionów przyjmuje się (nieprecyzyjnie) ten właśnie dzień Tymczasem do formalnego powołania formacji doszło 27 sierpnia 1914. Zapis o wejściu do Legionów w początkach sierpnia funkcjonuje dlatego, że Strzelcy znaleźli w tej formacji organizacyjne przedłużenie swej misji i całkowicie się w nią wtopili. Nie prowadzili też po wspomnianej dacie odrębnej działalności. Wreszcie, nie było osobnego aktu o charakterze prawnym, który zamykałby okres strzelecki i otwierał legionowy. Nawet przysięga odbywała się w kilku miejscach i pod kilkoma datami (Kraków, Kielce, Mszana). Z kolei część jednostek, jak wywiad I Brygady, działało w strukturze niezależnej od wpływu Komendy Legionów. Członkowie tych struktur nie uznawali się za zależnych od monarchii. Również pierwsze awanse I Brygadzie następowały bez związku i zgody z czynnikami wojskowymi Monarchii. Skrót myślowy w postaci zapisu o akcesie do Legionów przed 27 sierpnia 1914, okazuje się więc praktycznym i dopuszczalnym rozwiązaniem.

Autorzy wyrażają wdzięczność Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku za wsparcie prac nad Listą oraz za determinację w dążeniu do jej udostępnienia w sieci wirtualnej oraz w formie drukowanej. Osobne podziękowanie kieruję w stronę Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, który obok moich podstawowych obowiązków dydaktycznych z życzliwością i zrozumieniem odnosił się do potrzeby kontynuowania kwerendy do Wykazu i publikacji jej wyników.

Dziękujemy także dyrektorowi Adolfowi Juzwence i Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich we Wrocławiu, zmarłemu przedwcześnie dr Sławomirowi Radoniowi, Nacelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych i dyrektorowi Archiwum Narodowego w Krakowie, dyrektorowi Tadeuszowi Krawczakowi i Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Głównemu Akt Dawnych w Warszawie, dyrekcji i pracownikom Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie zespołom i dyrekcjom Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, oraz wszystkim pozostałym instytucjom, których współpracy i życzliwości doświadczyliśmy.

Janusz Cisek, Marek Cisek